Nr. pojedyńczy 10 fenigów. Nr. pojedyńczy 10 fenigów.

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres redakcji i administracji: BERLIN W., Schlüterstrasse 57. Telefon: Bismark 7546. Pocztowe konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

wychodzi codziennie (prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: Bytom O.-Sl. (Beuthen O.-S.), Kurfürstenstr. 19.

Cena abonamentu na poczcie miesięcz. 1,85 mk. Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 m. mies. Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie. Cena ogłoszeń w Niemczech: — Za 1 milimetr ośmiołamowy 10 fenigów. —

Rok XXXIV | Środa 27-go sierpnia 1930 | Nr. 198

## Gdzie jesteście Czesi?

Od szeregu lat istnieje w Niemczech „Związek Mniejszości Narodowych". W skład tego „Związku" wchodzą: Polacy, Łużyczanie, Duńczycy, Litwini i Fryzowie. Gdybyśmy jednak sądzili, że są to wszystkie „mniejszości narodowe" zamieszkujące Niemcy, popełnilibyśmy błąd. W szeregu, który powyżej wymieniliśmy, brakuje jeszcze dwóch mniejszości: Czechów, a także żydów.

Czesi, to przecież bratni naród słowiański, posiadający dobrą kulturę — własną piękna mowę, zwyczaje starodawne. Tak już my — Polacy, jak Łużyczanie, — żyją oni tu w Niemczech w mniejszych i większych skupieniach, tworząc również pod każdym względem tak zw. „mniejszość narodową".

Parę następujących cyfr zorjentuje nas w liczbie Czechów w Niemczech. Według obliczeń z 1925 r. żyje ich tutaj przeszło **45.000.** Z tego ponad 25.000 są to Czechi — obywatele Czechosłowacji. Reszta — to **Czesi, obywatele niemieccy, a więc mniejszość narodowa.** Ci ostatni zamieszkują w południowo-wschodnich prowincjach pruskich. W pozostałych prowincjach Prus jest ich 2124, w pozostałych państwach Rzeszy liczba ich wynosi 1207. Razem więc **liczba Czechów,** którzy w 1925 r. podali za swój język ojczysty czeski, względnie prócz czeskiego przyznali się do znajomości języka niemieckiego, wynosi **20.778.**

Jak z powyższego wynika, są Czesi w Niemczech wszędzie i spotkać ich można nietylko na terenie regencji opolskiej i wrocławskiej, gdzie mieszkają w zwartych skupieniach.

Mimo tej wcale pokaźnej liczby, **nic się o tych Czechach nie słyszy.** Wątpić należy, czy wogóle zdają oni sobie sprawę z liczb, które powyżej przytaczamy, czy mają poczucie tego, że stanowią jakąś siłę, która byłaby w stanie walczyć o swe prawa kulturalno-językowe. Poza jakimś występem „Sokoła" czeskiego w Berlinie, czy Lipsku, nie dają oni o sobie **żadnego znaku życia.** Nie łączą się z innemi narodowościami w „Związku Mniejszości Narodowych". **Giną powoli w obcem morzu, pozostawieni samym sobie.**

Tymczasem nic nie stoi na przeszkodzie temu, żeby działo się inaczej. Wystarczyłoby, żeby się odezwali, a reszta mniejszości pospieszyłaby im z pomocą i radą.

Bracia Czesi! Nietylko dla naszych czytelników piszemy te słowa. Pragnęlibyśmy, aby doszły one przedewszystkiem do Was, abyście się ocknęli z długiej bezczynności i abyście na nasze pytanie: gdzie są Czesi w Niemczech, dlaczego niema ich we wspólnej pracy z nami, odpowiedzieli: jesteśmy, jesteśmy gotowi do współpracy.

Jeśli stawiamy sobie to pytanie, to czyniemy to zarówno w **braterskiej trosce o los słowiańskiego ludu,** jak we własnym interesie, w interesie wszystkich pozostałych mniejszości narodowych w Niemczech. W obliczu wspólnego niebezpieczeństwa — zalewu niemieckiego, nie powinno brakować nikogo, kto musi się przeciwko temu zalewowi bronić. I dlatego **winniście się jak najszybciej znaleźć w naszych wspólnych szeregach.**

Pytamy się Was głośno: Gdzie jesteście Bracia Czesi!

## Polityczne powody ustąpienia p. Calondera

Bytom. Niemiecka prasa na Śląsku donosi, że powodem dymisji p. Feliksa Calondera, prezydenta komisji mieszanej w Katowicach, były względy polityczne. Prasa ta stwierdza, że od paru lat Rada Ligi Narodów orzeczeń p. Calondera albo nie zatwierdziła, albo je odraczała, co podkopywało w wysokim stopniu jego autorytet.

Poza tem często rządy polski i niemiecki, bez względu na jego orzeczenia, porozumiewały się ze sobą na terenie Rady Ligi Narodów, co również osłabiało jego autorytet. Poza tem prasa niemiecka wyraża p. Calonderowi wdzięczność za obronę interesów ludności niemieckiej.

## Niemcy rewidują także plan Younga.

Berlin. W przemówieniach wyborczych kandydatów stronnictw nacjonalistycznych odgrywają coraz większą rolę ataki na plan Younga. Również i politycy niemieccy innych obozów zapowiadają całkiem otwarcie kryzys świadczeń niemieckich, uiszczanych przez Niemcy wedle dopiero co wprowadzonego w życie planu reparacyjnego.

Politycy niemieccy powołują się na rosnące trudności gospodarcze, przedewszystkiem za na wzrost wartości złota. Tego ostatniego argumentu użył minister Schiele w swojem przemówieniu wyborczem, wygłoszonem w Magdeburgu, gdzie zapowiedział otwarcie akcję rewizjonistyczną wobec nowego planu płatniczego. Słowa te w ustach członka rządu mają specjalne znaczenie.

## Nasze wycieczki w Krakowie.

Kraków. W ostatnich dniach zjechało do Krakowa kilka wycieczek, a mianowicie: wycieczka licząca 42 dzieci polskich z Westfalji wspólnie z dziećmi łódzkiemi, które bawiły na kolonji letniej w Łodzi, oraz wycieczka 30 studentów gimnazjalnych z Westfalji, która będąc na kolonji letniej w Jarocinie w drodze powrotnej z Częstochowy przybyła do Krakowa na 3 dni.

W środę 27 bm. zapowiedziana jest wycieczki kolonji letniej w Wiśle akademików Polaków z Niemiec w liczbie 13 osób; na piątek 29 bm. wycieczka kolonji 25 dziewcząt polskich z Niemiec. Ostatnio zaś zapowiedziana jest wycieczka ze Śląska Opolskiego w liczbie 160 osób, która w murach grodu podwawelskiego zabawi 3 dni.

## Minister belgijski potępił wystąpienie Treviranusa.

Paryż. Na uroczystym obchodzie stulecia niepodległości Belgji w Havrze wygłosił minister sprawiedliwości Peret mowę polityczną, zwróconą przedewszystkiem przeciw Treviranusowi i radykalnym hasłom wyborczym niemieckich partyj lewicowych.

Polityk albo rząd, oświadczył Peret, który dzisiaj mówi o możliwości nowych konfliktów wojennych, ponosi taką samą winę, jak rząd, który niedosłyszy pewnych pogróżek. Pierwszym warunkiem pokoju europejskiego jest teraz, jak i przedtem, poszanowanie traktatów.

Żadne państwo na świecie nie ma prawa lekkomyślnego rozdzierania swego podpisu i odmawiać zobowiązań na siebie przyjętych. Polityka zbliżenia wtedy tylko ma wartość, jeżeli jej towarzyszy wzajemne zaufanie i jeżeli żadna strona nie ma pewnych ukrytych zamiarów.

## Skład rządu polskiego niezmieniony.

Warszawa. Jak było do przewidzenia, objęcie przez Marszałka Piłsudskiego stanowiska premjera nie zmieni w niczem składu osobowego rządu.

W poniedziałek (o godz. 1-ej Prezydent Republiki Polskiej p. Mościcki odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Piłsudskim, podczas której omówiono bieżące sprawy państwowe. Następnie po południu podpisał dekret mianujący rząd w niezmienionym składzie z Marsz. Piłsudskim, jako premjerem na czele.

Stosownie do życzenia Marszałka wchodzi do gabinetu podpułkownik Beck, jako minister bez teki. Potem złożył nowomianowany rząd przysięgę na Zamku i odbyła się rozmowa między Marszałkiem Piłsudskim a ustępującym premjerem Sławkiem i ministr. Beckiem.

### Zgon b. ministra sprawiedliwości.

Berlin. W niedzielę wieczorem zmarł w Düsseldorfie nagle b. minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Hugo Amzehnhoff. Dr. Amzehnhoff urodził się w Bornheim (okręg Bonn) w r. 1855 i piastował urząd ministra sprawiedliwości Rzeszy od roku 1919 do 1927.

### Powrót Zeppelina z podróży do Prus Wschodnich.

Berlin. Sterowiec Zeppelin powrócił do Staaken w poniedziałek o godzinie 5.45 rano i o 6.50 odleciał z powrotem do Friedrichshafen.

Po drodze zboczył do Pragi, gdzie przeleciał o godzinie 11.40, okrążył kilkakrotnie środek miasta na wysokości trzystu metrów, eksportowany przez dwa samoloty czeskie, poczem odleciał w kierunku zachodnim.

### Awantury w Berlinie.

Berlin. W ubiegłą niedzielę dochodziło w różnych punktach do ustawicznych utarczek między policją a komunistami i hitlerowcami, którzy rozwinęli w tym dniu niezwykle silną agitację przedwyborczą. Policja kilkakrotnie musiała użyć broni, ażeby rozpędzić gromadzących się w różnych punktach demonstrantaów. Aresztowano ogółem 40 hitlerowców i 100 komunistów.

### Proces Jakubowskiego.

Lipsk. Przed sądem Rzeszy w Lipsku rozpoczęła się poraz drugi rozprawa rewizyjna w procesie Jakubowskiego i tow. Jak wiadomo, sąd odroczył wszczęty z wiosną w Neustrelitz proces rewizyjny, ponieważ wyszły na jaw poszlaki o wienie Augusta Nogensa. W procesie bierze udział dr. Brand imieniem Ligi Praw Człowieka.

### 100 tysięcy robotników sezonowych wraca z Niemiec.

Warszawa. Według zestawień ekspozytur emigracyjnych, w roku bieżącym znalazło pracę w czasie sezonowych robót rolnych w Niemczech około 98.000 robotników z Polski. W połowie miesiąca września rozpocznie się powrót tych robotników do kraju. Wydane zostanie zarządzenie w sprawie uruchomienia dla reemigrantów dodatkowego pociągu i zorganizowania stacji opieki na pograniczu.

### Przyjazd dyrektora Niemiecko-Polskiej Izby Handlowej w Berlinie.

Kraków. Przybył tu p. Irvin Schuster, dyrektor i wiceprezydent zorganizowanej niedawno Izby Handlowej Niemiecko-Polskiej w Berlinie. P. Schuster objechał już niemal całą Polskę i zetknął się z przedstawicielami świata gospodarczego, wobec których rozwijał program działalności Izby berlińskiej. Celem jej ma być ułatwienie i ożywienie wzajemnych stosunków między dwoma krajami w zakresie przemysłu, handlu, i finansów, z zupełnem oddzieleniem polityki od spraw gospodarczych. P. Schuster odbył konferencję w Izbie przemysłowo-handlowej w Krakowie z Prezesem Izby, p. Ebsteinem i Dyrektorem inż. Mianowskim, omawiając możliwości wzajemnych stosunków na polu gospodarczem.